

Recenzje

Aneta M. Sokół

Aneta Augustyn, *W dwóch wymiarach. Przewodnik po Kościele Pokoju w Świdnicy, Parafia Ewangelicko-Augsburska św. Trójcy w Świdnicy, Świdnica 2017, ss. 93.*

W wyniku Pokoju Westfalskiego ewangelicy otrzymali prawo do wzniesienia trzech kościołów na terenach księstw śląskich, tzw. kościołów Pokoju. Budowa świątyń obwarowana jednak została przez katolickich władców licznymi obostrzeniami... Świdniccy luteranie wykazali się niezwykle determinacją i pomysłowością przy wznoszeniu swego kościoła, który do dzisiaj zachwyca barokowym wnętrzem, bogactwem ornamentów, a przy tym służy nieprzerwanie wiernym.

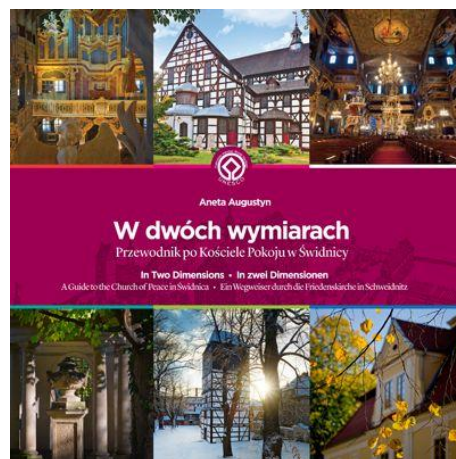
Na temat Kościoła Pokoju w Świdnicy ukazało się już kilka książek, ilustrowanych, o charakterze albumowym. Do zwiedzenia tego niezwykle miejsca na mapie dolnośląskich zabytków zaprasza również prezentowana publikacja. *W dwóch wymiarach...* to przewodnik po „luteranckiej enklawie” zlokalizowanej poza przestrzenią miejską, obejmującej kościół, ale także inne obiekty, symbole i budowle przetrwałe w jej obrębie. O tym miejscu we wstępie napisano: „*pozornie zahibernowany świat, którego każdy fragment nasycony jest historią*”.

Na współczesny spacer, w nawiązaniu do losów kościoła ale także dziejów protestantyzmu na Śląsku, zaprasza Aneta Augustyn, wrocławska dziennikarka, propagatorka niezwykłości świdnickiej świątyni, współtwórczyni projektów realizowanych przez tamtejszą parafię na rzecz kultury luteranckiej i jej promowania w świecie. Jest to książka okazale wydana, z tekstem w potrójnej wersji językowej (polsko-angielsko-niemieckiej), z mnóstwem kolorowych ilustracji zatrzymujących naszą uwagę na architektonicznych szczegółach, zdobnictwie, przestrzeni świątynnej czy cmentarnej, adaptowanej do celów użytkowych czy promocyjnych.

Poszczególne części publikacji przybliżają kolejne obiekty zlokalizowane wokół kościoła – dawny dom dzwonnika, obecnie Centrum Promocji i Partnerstwa UNESCO, niegdysiejszą ewangelicką szkołę a teraz pensjonat Barokowy Zakątek, zabytkową plebanię – Dolnośląski Instytut Ewangelicki, po zaaranżowaną Barocafe w domku stróża.

Każdy z wymienionych obiektów, równie ważnych dla funkcjonowania dawnej parafialnej społeczności, przedstawiony został w nawiązaniu do swego znaczenia oraz roli, którą pełnili jego mieszkańcy – od dzwonnika, pastorów kościoła Pokoju, po rektorów szkoły wzniesionej znacznie później, bo po Ugodzie Altransztadzkiej (1707), która zezwoliła ewangelikom na budowę własnych szkół, a także dzwonnicy, by po czasach zakazów dźwięk dzwonów mógł ponownie odmierzać rytm religijnego życia wspólnoty. Prawdziwe skarby dotyczące przeszłości zgromadzone zostały w odrestaurowanej w ostatnich latach plebanii. Jak zaznacza autorka, w miejscu tym można obejrzeć jedno z największych luteranckich archiwów w Polsce, obejmujące m.in. zabytkowe biblie, które pełniły rolę szczególną w luteranckiej kulturze Śląska.

Spacer po tej jakby zatrzymanej w czasie przestrzeni staje się na kartach książki spotkaniem z historią, dopełnieniem wiedzy na temat protestanckiej przeszłości regionu, losów ewangelików, którzy dzięki wstawiennictwu szwedzkiego króla Karola XII u niemieckiego cesarza Józefa I Habsburga (któremu podlegał Śląsk), otrzymali w 1652 roku prawo do budowy własnych świątyń – po jednej w stolicy każdego z trzech księstw śląskich: w Głogowie, Jaworze i Świdnicy. To zarazem przypomnienie powszechnie znanych w środowisku luteranckim faktów dotyczących świdnickiego kościoła, w tym nakaz jego wzniesienia z materiałów tak nietrwałych, by budowla długo nie przetrwała, i w tak krótkim czasie, by zadanie było zbyt trudne do wykonania. Jednak od ponad 300 lat kościół Pokoju zadziwia swoją trwałością na przekór postawionym kiedyś obostrzeniom. Na kartach książki przypomniane zostały sylwetki osób zapisanych w dziejach kościoła, spośród których wyróżnia się Christian Czepko, brat śląskiego poety mistyka Daniela Czepki, Świdniczanin, który udał się w podróż do protestanckich krajów, by zebrać fundusze na budowę świątyni. Wyczyn Czepki po stuleciach uzupełnia współczesny epilog związany z zachowanym jego



diariuszem z podróży, który łączy ponownie przeszłość z dniem obecnym, spinając refleksją pamięć o początkach opisywanego, a być może zwiedzanego w oparciu o przewodnikową publikację miejsca.

W sposób symboliczny przeszłość z teraźniejszością łączy przestrzeń cmentarna otaczająca kościół Pokoju. Zachowany do dzisiaj cmentarz służył ewangelikom od początku istnienia kościoła po schyłek XIX wieku, gdy pochówki przeniesione zostały do innej części miasta. Informacjom o nekropolii towarzyszą nastrojowe fotografie ukazujące nagrobki, ornamenty sztuki nagrobnej, po widok cmentarza o różnych porach dnia wraz z panoszącą się pośród grobów zielenią.

Najwięcej miejsca w przewodniku zajmuje opowieść o świątyni, jej charakterystycznym wystroju, po najnowszy wizerunek kościoła – to dzięki pracom restauracyjnym prowadzonym w ostatnich latach budowla odzyskała swój dawny blask, w tym przywrócone zostały jej możliwości akustyczne pozwalające na organizację koncertów, występów organowych czy szczególnie uroczystych wykonań instrumentalnych. Kto zaprojektował ten niezwykły obiekt? Jak wygląda wnętrze kościoła wraz z emporami, bogactwem malowideł, ornamentów i figur? Z jakich elementów składa się świdnicki ołtarz wyrzeźbiony przez Gottfrieda A. Hoffmana w 1752 roku? Narrację uzupełniają fotografie ukazujące spektakularność świątynnego wnętrza, barokowe zdobienia, będące chlubą odnowione organy, po inne zwracające uwagę elementy i szczegóły. W tę kilkuwarstwową opowieść o kościele wplata autorka obyczajowe ciekawostki z przeszłości dotyczące wspólnoty użytkującej swój kościół; do nich należał m.in. zwyczaj zajmowania stałych ławek kościelnych przez cechy szklarzy, stolarzy, kuźnierzy czy sukienników. Na balustradach i emporach zachowały się szlacheckie herby rodowe, portrety, epitafia, oznaki religijnego zaangażowania świadczące zarazem o pozycji społecznej ich fundatorów. Świdnicki kościół Pokoju uświadamia ponadto, że luteranizm cenił obrazy, obrazowość i sztukę malarską, traktując malowidła jako dopełnienie słowa biblijnego odkrytego przez Lutera na nowo w efekcie protestu przeciwko odpustowym nadużyciom.

Przewodnikowy przekaz ukazuje świątynną przestrzeń w różnych aspektach, w nawiązaniu do przyjętej w luteranckich kościołach roli ołtarza, ambony i chrzcielnicy, w nawiązaniu także do symboliki budowli w swoim wnętrzu spajającej refleksją fazy życia człowieka, od chrztu po śmierć (Hala Chrzętów, Ślubów...). Dzięki wspaniałej akustyce w tym miejscu toczy się równoległe życie muzyczne, przyciągające do świątyni znawców i wszystkich zainteresowanych grą organową.

Spacer po świdnickim placu Pokoju zakończyć można w Baroccafè, gdzie serwowane są miejscowe specjały, od gorącej czekolady po związane także z miejscową legendą luterancką pierniki – „piernik dla króla”. Kawiarnią jest dawny dom stróża, gdzie w XVIII wieku prawdopodobnie mieszkał poeta i pastor zasłużony dla rozwoju ewangelickiej pieśni na Śląsku. Wszystkie zresztą obiekty, wraz z centralnie usytuowaną pośród nich świątynią, stać się mogą źródłem wielu refleksji nad przeszłością, przywracając pamięć o luteranckiej wspólnocie skupionej wokół swego kościoła.

To zabytkowe miejsce z jednej strony pozwala na poznanie luteranckiej kultury, sztuki i konfesyjnych form religijności pielęgnowanych od stuleci, a z drugiej strony obecnie stanowi platformę działań twórczych, od koncertów po warsztaty edukacyjne czy artystyczne, współtworzące atmosferę otwartości, tolerancji i ekumenizmu.

Książka-przewodnik w opracowaniu Anety Augustyn pozwala w zaciszu lekturowym uchwycić bogactwo jednego z zachowanych kościołów Pokoju i zapewne będzie stanowić przedsmak bezpośredniego poznania prezentowanego miejsca. Jak napisano we wstępie: *„Nie będzie to zbyt długa podróż – godzina może dwie. Jednak w tym krótkim czasie masz szansę poznać całe wieki zapisane w drewnie i w kamieniu i odkryć największą drewnianą barokową świątynię w Europie, gdzie nabożeństwa są odprawiane nieprzerwanie od 1657 roku.”*

Publikacja wydana została przez świdnicką parafię ewangelicko-augsburską przy wsparciu urzędu miejskiego w Świdnicy. Do jej lektury zachęca na wstępie ks. bp Waldemar Pytel, biskup diecezji wrocławskiej Kościoła luteranckiego w Polsce oraz proboszcz świdnickiej parafii. Cennym dopełnieniem są fotografie autorstwa Bożeny Pytel i Jacka Zygmunta. „Luterancka enklawa” została przedstawiona za pośrednictwem bezpośredniej autorskiej gawędy łączącej historyczny przekaz z teraźniejszością opisywanego miejsca. To zarazem pozycja, do której można powracać odnajdując kolejne szczegóły opowieści o świątyni wybudowanej w ciągu jednego roku, poza miastem.

Przewodnik prezentuje zarazem kościół wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO, figurujący i na innych listach szczególnych miejsc zabytkowych w Polsce. Książka jest dostępna m.in. w internetowej księgarni „Warto”: <https://warto.com.pl/produkt/w-dwoch-wymiarach/> oraz w parafii ewangelicko-augsburskiej w Świdnicy: <http://kosciolpokoju.pl/blog/2018/01/26/w-dwoch-wymiarach/>.